

DZIENNIK ŁÓDZKI

Minister Rzymowski prostuje kłamstwa amerykańskiego „znawcy” spraw polskich

NOWY JORK (PAP). Na konferencji prasowej, która się odbyła w Nowym Jorku, minister Rzymowski zdemaskował oszczerstwa dziennikarza amerykańskiego Hilla, który po paru dniach pobytu w Polsce występuje jako „znawca” spraw polskich.

Nie licząc się z elementarnymi zasadami rzetelności dziennikarskiej pisze on bzdury i prowadzi kampanię oszczerczą przeciwko nowej Polsce i przyjaźni polsko-radzieckiej. Reakcja pragnie powrotu dawnej Polski, której rząd był by igraszką w rękach spekulantów politycznych. Z tej przyczyny popiera reakcja kilką emigracyjną Raczkiwicza i Arciszewskiego. W akcji tej bierze udział Hill, którego wiadomości są wyszane z palca.

Hill podaje, że Związek Radziecki zniszczył gospodarstwo rolne w Polsce, podczas, gdy w tym samym dniu wicepremier Mikołajczyk w Quebec oświadczył, że Armia Czerwona zwróciła Polsce 5 milionów arów ziemi uprawnej.

W odpowiedzi na inne zarzuty Hilla minister Rzymowski stwierdza, że dzięki Armii Czerwonej Polska uzyskała tereny, które pozwoliła jej podwoić produkcję przemysłową.

OSWIADCZENIE MIN. RZYMOWSKIEGO PRZED OPUSCZENIEM USA

NOWY JORK (PAP). Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski złożył przed wyjazdem ze Stanów Zjednoczonych następujące oświadczenie:

„Przedstawicielom krajów tak zniszczonych jak Polska, dodaje otuchy fakt, że istnieją bogate i wspólnokomunistyczne Stany Zjednoczone, które chcą pomóc w odbudowie Polski i innych

Święto narodowe Czechosłowacji

W dniu święta narodowego Czechosłowacji, poseł nadzwyczajny i pełnomocny Józef Hejret wydał przyjęcie, na które przybyli premier Osóbka-Morawski, wiceminister Modzelewski, członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem ambasadorów ZSRR Lebediewem, poseł nadzwyczajny i pełnomocny RP w radzie Wierbłowski, członek kancelarii cywilnej KRN, przedstawiciel UNRRA, Komitetu Słowiańskiego w Polsce oraz przedstawiciele sfer kulturalnych, gospodarczych artystycznych i prasowych.

Argentyna wykluczona z konferencji

PARYŻ (PAP). Komisja mandatowa konferencji Międzynarodowego Biura Pracy przyjął wniosek o wykluczeniu przedstawicieli związków zawodowych Argentyny z konferencji, po mimo sprzeciwu delegatów argentyńskich twierdzących, że reprezentują oni robotników Argentyny a nie rząd.

Przed powzięciem decyzji komisja przesłuchała delegatów argentyńskich związków zawodowych Juana Rodrigera i Manuela Pichela. Przedstawiciel francuskich związków zawodowych, Leon Jouhaux, zaprotęstował przeciwko obecności delegacji argentyńskiej, która nie reprezentuje narodu demokratycznego i nie powinna zajmować miejsca w organizacjach międzynarodowych.

Na kongresie socjalistycznym w Pradze serdeczne przyjęcie delegacji polskiej

PRAGA (PAP). W Pradze odbył się kongres Czeskiej Partii Socjal-Demokratycznej. W Kongresie wzięli udział, jako zaproszeni goście, przedstawiciele Socjalistycznej Partii Anglii, Francji, Hiszpanii, Polski, Węgier i Włoch.

Polska Partia Socjalistyczna reprezentowali: sekretarz generalny, J. Cyrankiewicz, L. Motyka, St. Dobrowolski oraz W. Reczek.

Otwarcia kongresu dokonał prezes partii socjal-demokratycznej Z. Fierlinger, premier Republiki Czechosłowackiej. Szczególne gorące przywitania zgotowali delegaci przedstawicielew Polski Cyrankiewiczowi, którego przemówienie spotkało się z niezwykle serdecznym przyjęciem i wytworzyło atmosferę przyjaźni pomiędzy delegacją polską a gospodarzami.

Po wysłuchaniu referatów ministra przemysłu Lauszmiana i ministra Aprozowicza, Matlera, odbyła się ożywiona dyskusja, po czym

Wen zelon tworzy rząd grecki

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Aten, że Sofokles Venizelos przywódca partii liberatów, oświadczył przedstawicielom prasowym, iż arcybiskup Damaskinos regent grecki powierzył mu utworzenie nowego rządu.

krajów, zamienionych przez hitlerowców na eniny. Jestem przekonany, że Polonia amerykańska, która złożyła tyle dowodów swego patriotyzmu podczas wojny, dopomoże Stanom Zjednoczonym moralnie i materialnie przyspieszyć pomoc dla Polski“.

NOWY JORK (PAP). Min. spraw zagranicznych RP Wincenty Rzymowski opuścił Stany Zjednoczone, żegnany przez przedstawicieli ambasady polskiej, konsulaty i polską agencję prasową. Min. Rzymowski przed wyjazdem wy

słał pismo do min. spraw zagranicznych USA Byrnese, w którym pisze m. in.: „Opuszczając Stany Zjednoczone składam szczerze podziękowania za gościnność, której doznałem. Wizyta moja w Stanach Zjednoczonych pozostawi niezapomniane wrażenie z tego pięknego kraju, którego potęgę i żywiołość miałem sposobność podziwiać. Stanowisko Stanów Zjednoczonych w obronie wolności i demokracji na świecie przyczyni się w znacznym stopniu do utrwalenia powszechnego pokoju“.

Drogowskazy polityki polskiej w referacie wiceprezydenta KRN Szwalbego

LUBLIN (PAP). Dnia 28 października r. odbyło się w Lublinie zebranie aktywistów PPR i PPS, na którym wiceprez. KRN, ob. Szwalbe wygłosił dłuższy referat o wyliczeniach polityki zagranicznej, wewnętrznej i gospodarczej Polski odrodzonej.

W części przemówienia dotyczącej polityki zagranicznej ob. Szwalbe wyudałnił ważność sojuszu Polski z ZSRR i wspólni interesy, jakie nas wiążą ze Związkiem Radzieckim.

„Wyraźne i zdecydowane stanowisko — powiedział wiceprez. Szwalbe — jakie zajęli przedstawiciele Związku Radzieckiego, wybitnie przyczyniło się do uzyskania przez nas granic nad Odrą i Nysą. Najważniejszą wspólną sprawą obu narodów jest zabezpieczenie granicy od ewentualnej agresji niemieckiej, co stanowi gwarancję bezpieczeństwa i pokoju światowego. Poza tym celem naszym jest utrzymanie dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Szwecją, Czechosłowacją, Francją i wszystkimi innymi narodami, dążącymi do utrwalenia pokoju“.

Omawiając politykę wewnętrzną, mówca podkreślił ważność współpracy między PPS i PPR

jako najbliższymi partiami, na których opiera się Rząd. Obie partie powinny współpracować ze Stronnictwem Ludowym, Demokratycznym i organizacjami młodzieżowymi. Należy unikać twierdzeń nowych partii, gdyż jest to szkodliwe i może prowadzić do rozłamów.

Polityka gospodarcza wiąże się ściśle z polityką zagraniczną i wewnętrzną. Kluczowym zagadnieniem polityki gospodarczej jest utrzymanie w rękę państwa wielkiego przemysłu i handlu zagranicznego, energetyki i komunikacji. Rząd ustosunkowuje się przychylnie do warstw chłopskich, polecając na świadczenia rzeczowe tylko ok. 25% plodów rolnych, resztą chłop może rozporządzać dowolnie. Sytuacja ludności miejskiej jest gorsza, gdyż nie ma ona możliwości nabywania wystarczającej ilości produktów po cenach sżywnych. Podwyżka płac nie rozwiązałaby tej sprawy a doprowadziłaby do inflacji.

Ob. Szwalbe kładzie duży nacisk na współpracę partii politycznych z instytutami społecznymi, kulturalnymi radami zakładowymi i radami narodowymi, które stanowią szkielet ustroju demokratycznego.

Komunikat Ministerstwa Bosp. Publ.

WARSZAWA (PAP). Wskutek licznie napływających zapytań Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego jeszcze raz podaje do wiadomości, że wobec wpływu przewidzianego dekretem o amnestii terminu uławianienia się członków organizacji nielegalnych z dniem 16 października 1945 r. Komisje Likwidacyjne skończyły swoją działalność. Osoby, które pragną uregulować swój stosunek do państwa i ujawnić się, mogą to uczynić w odnośnych wojewódzkich, powiatowych i miejskich Urzędach Bezpieczeństwa.

Dyrektor Gabinetu Ministra Bezpieczeństwa Publicznego
(—) J. Mrozek ppik.

Odlot marszałka Douglasa

WARSZAWA (PAP). Dnia 30 bm. odleciał z lotniska na Okęciu główny marszałek lotnictwa brytyjskiego sir Sholto Douglas. Marszałka żegnali na lotnisku wicemin. obrony narodowej gen. dyw. Strażewski, zastępca szefa Sztabu Generalnego WP gen. bryg. Rotkiewicz, dowódca OW Warszawa gen. bryg. Olbrych, szef gabinetu Ministra Obrony Narodowej gen. bryg. Mosser i szef Oddziału Spraw Zagranicznych WP ppk. Aloj. Ze strony brytyjskiej żegnali marszałka radca ambasady Wielkiej Brytanii w Warszawie P. Hankey, I-szy sekretarz ambasady P. Russel, attache wojskowy przy ambasadzie Wielkiej Brytanii w Warszawie brigadier Richard oraz pk. Burt Andrews attache lotniczy. Marszałek Douglas przed odlotem przyjął raport od dowódcy kompanii honorowej. Orkiestra odegrała hymny Wielkiej Brytanii i Polski.

Rezygnacja marszałka Tito

BELGRAD (PAP). W rezydencji marszałka Tito odbyło się uroczyste wręczenie przez ambasadora J. K. Wende Krzyża Grunwaldu I-szej klasy marszałkowi Tito. Podczas uroczystości ambasador Wende i marszałek Tito wygłosili przemówienia.

„Odwiecznym dążeniem ludu katolickiego było ludowe Państwo Polskie“

Mowa kardynała Hlonda na święcie Chrystusa Króla w Poznaniu

POZNAŃ (PAP) Poznań obchodził niezwykle uroczyste święto Chrystusa Króla. W ramach uroczystości ks. kard. Hlond odprawił mszę św. transmitowaną przez mikrofony Polskiego Radia. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dr Roder.

W godzinach popołudniowych odbyła się na Pl. Wolności akademii. Punktualnie o godz. 14-ej przybyli równocześnie na plac przedstawiciele rządu wojewoda dr Widy-Wirski oraz ks. kard. Hlond. Orkiestra odegrała hymn narodowy.

Po ośpiewaniu pieśni religijnych przemówił ks. kard. Hlond, poświęcając część wstępu swego przemówienia uchwałom ostatniego przed wojną kongresu katolickiego w Poznaniu.

Omawiając okres okupacji, mówca podkreślił, że tak naród polski, jak i naród żydowski, przeżyli niesłychany w historii świata okres terroru i prześladowań.

O obecnej, powojennej, rzeczywistości, mówca powiedział m.in. „Nie lekamy się, ani nowego tempa życia, ani przemian społecznych, ani rządów ludu. My chcemy również dać swój wkład w budowę nowego, lepszego ustroju społecznego i politycznego. Odrzu-

nym dążeniem polskiego ludu katolickiego było ludowe Państwo Polskie, nie tolerujące żadnych przywilejów, oparte na sprawiedliwości i wysokiej moralności. Lud polski jest gotów oddać wszystko dla dobra Rzplitej, gdyż lud ten chce czuć się współgospodarzem Ojczyzny, odpowiedzialnym za jej losy“.

Po wspomnianym wyznaniu wiary zakończono uroczystość ośpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę“.

Polska oskarża Władze prokuratorskie udają się do Norymbergi

WARSZAWA (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych Modzelewski w obecności naczelnika wydziału zachodniego MSZ dr Tadeusza Chromeckiego przyjął delegację Ministerstwa Sprawiedliwości w osobach: prokuratora dr Jerzego Sawickiego, naczelnika wydziału prawa międzynarodowego dr Stanisława Piotrowskiego i prokuratora Sądu Najwyższego, Stefana Kurowskiego, którzy złożyli szczegółowe sprawozdanie z prac delegacji w Anglii.

Minister spraw zagranicznych i minister sprawiedliwości wyznaczyli zespół oskarżający do Norymbergi, dokąd udają się: prokurator Jerzy Sawicki, prokurator Sądu Najwyższego

Stefan Kurowski i dr Stanisław Piotrowski oraz dr Tadeusz Cyprian i Karol Estreicher z Londynu.

Zespół został zaproszony przez głównego prokuratora amerykańskiego Jacksona w międzynarodowym trybunale wojennym do uczestniczenia w uzupełniającym śledztwie, które obecnie toczy się w Norymberdze.

Zespół oskarżający przywozi ze sobą materiały, opracowane w językach angielskim i rosyjskim na podstawie archiwum, dotyczące pogwałcenia prawa międzynarodowego przez Niemców w Polsce.

Manifestacyjny pogrzeb żołnierzy AL na cmentarzu wojskowym w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Na cmentarzu wojskowym na Powązkach odbył się uroczysty pogrzeb 44 żołnierzy Armii Ludowej, poległych w czasie powstania w Warszawie za wolność Polski i demokrację. Na cmentarzu ustawiono w dwóch rzędach 44 trumny z drzewa sosnowego opasane wstęgami o barwach narodowych. Wokół mogił ustawiły się poczty sztandarowe organizacji młodzieżowych, partii politycznych oraz obywateli dumy ludności. Nad mogiłą zabierali głos w imieniu Armii Ludowej szef sztabu AL gen. Witold (Franciszek Jóźwiak), w imieniu Prezydium Krajowej Rady Narodowej — wiceprezydent KRN Wacław

Barcikowski, w imieniu Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego gen. dyw. inż. Marian Spychalski.

Oto nazwiska pochowanych na cmentarzu wojskowym: Kuski Ryszard pseudonim „Zarłok”, Puławski Stefan, pseud. „Jacek”, Semmer Elżbieta, Paszkowski Bolesław, pseud. „Bolek”, „Admiral”, Woźniak Henryk, „Hiszpan”, Kutznora Mieczysław pseud. „Walter”, Grodzicki Kazimierz, Kurzela Gustaw pseud. „Gutek”, Kacprzak Mieczysław pseud. „Biały”, Kranc Eleonora pseud. „Lenka”, Derewienko Aleksy „Aleksa”, Kurzela pseud. „Longin”, „Kazia”, Bogacki Edmund, Rosenfeld Benjamin pseud.

„Janek” Lewy Ryszard pseud. „Piegut”, „Plan-cia”, Potocki Adam pseud. „Adam”, „Tadek Architekt”, Kurkowski Witold pseud. „Stach”, „Mundek”, Edmund Adam Wilczyński „Witek”, Sommer Stefan pseud. „Zenon”, Lewanowski Henryk pseud. „Lewy”, Zaski Kazimierz „Żybek”, „Zdzisiek”, „Andrzej”, Pastucha Stanisław pseud. „Sep”, Archiciński Wiesław pseud. „Hugo”, „Wróbel”, Wiktorowski Zdzisław „Motor”, Jenc Henryk, Trociewicz Henryk „Politrak”, Matawowski Lech „Mirek”, Staniak Ludwik „Bystry”, Kazala Ryszard „Zyg-munt”, „Obywatel francuski”, „Oświęcim”, „Olek”, „Jurek”, „Urszula oraz 12 bezimiennych.

Z cyklu: Najsmutniejsza z emigracji

POKŁOSIE PLEBISCYTU

LONDYN, w październiku.

(Od własnego korespondenta).

Anglicy nie lubią, kiedy o zabiegu dokonanym na żywym organizmie oddziałów Wojska Polskiego w Anglii mówi się „plebiscyt”.

Jak wygląda sprawa obywatelstwa, w świetle faktów, w grubszych konturach?

W końcu września r. b., na zarządzenie zwierzchniego dowództwa brytyjskiego, zwolono staremu „londyńskiemu” dowództwu Polskich Sił Zbrojnych, pozostających pod operacyjnym dowództwem brytyjskim, przeprowadzić „deklarowanie” przez żołnierzy polskich chęci powrotu do kraju.

Wiadomości ze świata

O światowe źródła naftowe. Grupa dyrektorów Amerykańskiego Przemysłu Naftowego przedłożyła Komisji Senackiej do zbadań źródła naftowych memoriał na 600 stronach.

Liga Narodów przekazała mienie. Komisja Kontrolna Ligi Narodów zdecydowała, na wniosek Sekretarza Generalnego i za zgodą zainteresowanych Rządów opracować warunki przekazania Organizacji Narodów Zjednoczonych funkcji i mienia Ligi Narodów.

Japończycy handlują narkotykami. Agencja Reutersa donosi z Tokio, że amerykańskim władcom wojskowym w mieście Nagano, na wyspie japońskiej Hondo udało się przejąć ładunek narkotyków, ogólnej wartości ponad 1,5 miliona funtów sterlingów.

Lista kolaborantów francuskich. W Paryżu znaleziono kartoteki z nazwiskami 22.000 kolaborantów, w związku z tym prawdopodobnie będzie przesunięty termin zakończenia czystki w urzędach francuskich, wyznaczony początkowo na 10 listopada.

Posiedzenie Ligi Arabskiej. Agencja Reutersa donosi z Kairu, że sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Abdul Azzam Beji, po powrocie z Londynu zwołał posiedzenie Rady Ligi. Tematem obrad będzie przede wszystkim sprawa Palestyny.

Wolny port w Indochinach. Agencja France Presse donosi, że przewodniczący chińskiego zgromadzenia ustawodawczego Sun Fo oświadczył, że Chiny i Indochiny mają wiele wspólnych interesów gospodarczych.

Warszawska firma PRZYBORY SZEWSKIE I. Bogdanowicz i S-ka obecnie - ŁÓDŹ, ul. Piłsudskiego Nr 44

Fabryka Cukrów i Czekolady Stanisław Sobczak Centralny Skład Łódź, Siemadzka 1, tel. 104-92

Skład narzędzi, artykułów technicznych i naczyń kuchennych KAZIMIERZ MADEJ ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 181 - Tel. 272-98

Co dzień traszka Na Katona „sui generis” Grzeszek go mierzi, występek razi: grzmi na nie w piśmie, tępi je w słowie.

Emigracja polska w Anglii uderzona i dotknięta została w najczulsze miejsce: w siłę zbrojną, którą swoim wkładem krwi ratowała honor angielskiego ołtarza powrzeźniowej emigracji.

W jaki sposób? Ci, którzy walczyli ramie przy ramieniu z żołnierzem angielskim i amerykańskim, nie wrócą do kraju jako wojsko, nie pokazał Warszawie, Gdyni, Krakowowi swoich okrytych chwałą Tobruku, Narwiku, Falaise i Monte Casino sztandarów?

Ala przyjrzyjmy się faktom, wykonaniu „deklaracji” w rzeczywistości, „deklaracji” w rzeczywistości, „deklaracji” w rzeczywistości.

Sam problem postawiony został na głowie. Jest rzeczą oczywistą, że Wojsko Polskie w okresie pokojowym może istnieć tylko w Polsce, tylko pod naczelnym dowództwem polskim.

Różnica polega na tym, że żołnierzowi, specjalnie zaś tak znakomicie zdyscyplinowanemu jak nasz, trudno jest wystąpić z szeregu, gdy trzeba to zrobić wbrew dowództwu, które stoi na czele w danej chwili.

I jeśli dane nam będzie ruszyć wreszcie - wiemy, że serca całych Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i w Szkocji, we Włoszech i na Bliskim Wschodzie będą z nami.

Z nami, bo pojedziemy do Polski, a nie pozostaniemy na obczyźnie, z nami, bo przyszły musimy zgodnie, bez względu na poglądy polityczne: po pierusce - nie ma Wojska Polskiego pod innym dowództwem niż to, które jest w Warszawie, po które - polski żołnierz z Zachodu ma prawo żądać od swego towarzysza broni, wielkiej demokracji angielskiej, aby go pojechał tak samo uczciwie i serdecznie, jak go witała w swoich szeregach w wielkich dniach męki, krwi i braterstwa.

Święto przyjaźni polsko-szwedzkiej

Przybycie jednostek polskiej marynarki wojennej do Gdyni stało się wielką manifestacją odrodzonej polskiej marynarki i przyjaźni polsko-szwedzkiej.

Port marynarki wojennej na Oksywiu, gdzie odbyła się w dn. 28-ym bm. uroczystość powitania, już od rana przepelnili tłumy mieszkańców Gdyni, Gdańska i okolicznych miejscowości.

Związki zawodowe poparą nauczycielswo w walce o poprawę bytu materialnego

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Okręgowej Rady Związków Zawodowych dłuższy referat na temat sytuacji politycznej i gospodarczej kraju oraz zadań związków zawodowych wygłosił przewodniczący Rady Okręgowej ob. Burski.

Jeżeli chodzi o związki zawodowe, to muszą one podwoić swa prace, by na zbliżającym się kongresie, na który przybędą przedstawiciele ruchu zawodowego 25 państw, mogły przedstawić efekty swej działalności.

Mówiąc o wyborach do Rad Zakładowych, referent zdecydowanie wypowiedział się przeciw wystawianiu oddzielnych list kandydatów, jedyną listą powinna odzwierciedlać układ sił na terenie danego zakładu.

I jeżeli w tych warunkach, których trudności nie wyczerpują powyższe rozważania i przykłady, zadeklarowało się jednak według oficjalnych danych 22.000 na samych tylko Wyspach Brytyjskich, to stała się naprawdę wielką rzeczą. Tesknota do kraju, patriotyczny instynkt, który każe wracać każdemu Polakowi do Polski, odniosły triumf, jaśniejszy się sami tutaj nie spodziewali.

O ciężkim przeżyciu rozbrojenia, o lajdackich kalumniach i oszczerstwach, jakimi obrzucili kondotierzy gasnącego światła tych, co dali papierkiem wyraz swojej testności i przywiązaniu do Polski, napiszę oddzielnie. Dziś wypada tylko podkreślić, że żołnierze, którym odebrano broń i usiłowano odebrać irowano okupiona chwałę i honor żołnierski, zrozumieć w jednej chwili więcej, niżby potrafiła im wytłumaczyć najstarsza propaganda w kraju.

Ciężko nam czekać na powrót do kraju. Ciężko, bo chciałoby się tam dostać jak najprędzej, ciężko, bo zawiedliśmy się na wielu towarzyszach broni, ciężko, bo gorzko nas rozczarował sołtysznik. Kiedyśmy ze współbratńców wyspy stali się tylko zbędni cudzoziemcami, pozostali on z nas uczynić przedmiot ignoracji politycznych kombinatorów.

Toteż nie dziwnego, że pragnąc specjalnej misji wojskowej z gen. Moderskim na czele po witalnym z uczuciem niewysłowionym ulgi. Zbliża się dla nas chwila powrotu. Ale pragniemy wracać wszyscy - razem z tamtymi, którzy musieli i czują tak jak my „zadeklarować”. Wiemy, - ugięli się przed twarzą dyscypliny i naciskiem tych, co nie mają powrotu do Polski, ale wiemy też dobrze, że sercem dawno już się zadeklarowali.

I jeśli dane nam będzie ruszyć wreszcie - wiemy, że serca całych Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i w Szkocji, we Włoszech i na Bliskim Wschodzie będą z nami.

Z nami, bo pojedziemy do Polski, a nie pozostaniemy na obczyźnie, z nami, bo przyszły musimy zgodnie, bez względu na poglądy polityczne: po pierusce - nie ma Wojska Polskiego pod innym dowództwem niż to, które jest w Warszawie, po które - polski żołnierz z Zachodu ma prawo żądać od swego towarzysza broni, wielkiej demokracji angielskiej, aby go pojechał tak samo uczciwie i serdecznie, jak go witała w swoich szeregach w wielkich dniach męki, krwi i braterstwa.

WOJCIECH BYLINA (Prawo przedruku zastrzeżone).

Ważycami przez wase

Samopomoc chłopska

Niedawno odbywały się plenarne obrady Zarządu Głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej.

„Głos Ludu” przypomina dorobek Związku, który, jak wiadomo, powstał jeszcze za „czasów lubeckich”.

Związek Samopomocy wyrósł na gruncie chłopskiej reformy rolnej i naszego nowego demokratycznego ładu. Jako cel postawił sobie doprowadzenie do końca reformy rolnej oraz zgrupowanie w jednolitym związku wszystkich pracujących chłopów, a w szczególności bezrolnych, małorolnych i średniorolnych.

Związek Samopomocy Chłopskiej liczy już jest dla chłopów tym, czym są związki zawodowe i spółdzielnie dla klasy robotniczej.

Związek Samopomocy Chłopskiej liczy obecnie 1300 spółdzielni, na ogólną ilość 3.500 gmin w całym kraju.

Jeśli chodzi o perspektywy na przyszłość, to:

Plenum Zarządu Głównego wysunęło także konieczność planu gospodarczego dla wsi, w ścisłej łączności z ogólnopolskim planem gospodarczym. W związku z tym przyjęta została uchwała proponująca powołanie przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów - Rady Gospodarczej złożonej z przedstawicieli Samopomocy Chłopskiej, związków zawodowych, „Społem” i partii politycznych.

Knut Hamsun zwariował

OSLO, 29.30. Zuany 85-letni pisarz norweski, Knut Hamsun, który współpracował z ruchem hitlerowskim i jest oskarżony o współpracę z niemieckimi narodowymi socjalistami, został umieszczony w zakładzie dla obłąkanych w Oslo, gdzie przeprowadza się badania jego stanu psychicznego.

Aromaty, esencje owocowe

RUMOWE - ARAKOWE - KONIAKOWE - SMETANKOWE - DO cukrów, ciast, lemoniad, Ekierów, PROSZEK DO PIECZENIA poleca „AROMAT” właściciel PR. BORUSZAK, Wytwórcza Chemiczna Poznań, ul. Walki Młodej 27, tel. 37.16

DETALICZNA SPRZEDAŻ WĘGLA

MARIA ZUBER KILINSKIEGO Nr 67 REZERWUJE KARTKI NA WĘGIEL.

BUZA FABRYKA

ma do odstąpienia baraki mieszkalne drewniane, kryte papą, na podmurówaniu z cegiel, ścian boczne podwójnie szklowane deskami heblowanymi z podwójnymi drewnianymi podłogami. Informacje: Kraków, Krupnicza 34, pokój Nr 15.

„Bałory”, z drugiej strony - biały „Dar Pomorza”

Po odczytaniu rozkazu Naczelnego Dowódcy, wyrażającego podziękowanie członkom Misy Marynarskiej i załogom okrętów. Zastępca Naczelnego Dowódcy do Spraw Pol. Wych., Gen. Spychalski udekorował orderem „Polonia Restituta” komandora dypl. Kłosowskiego, „Krzyżem Grunwaldu” III kl. komand. ppor. Salomona i jednego z marynarzy, Krzyżami Zasługi resztę członków załogi.

Gen. Spychalski w wygłoszonym następnie przemówieniu podkreślił, że Polsce potrzebna jest silna i wielka flota. Przyprawdzone przez marynarzy siłki stanowiąc będą załazek tej floty. Generalł podkreślił również, że dzień sprowadzenia statków - jest dla nas „dniem wielkiego święta przyjaźni Polski i Szwecji, która oddała - przejawiając się - w jak najszerszych granicach. Naród polski nie zapomni nigdy narodowi szwedzkiemu jego szlachetności”.

Dalsze przemówienia wygłosili min. Jedrychowski i min. Matuszewski oraz poseł Szwecji min. Eng.

TRAMWAJE W DNIE 1 LISTOPADA

Kolej Elektryczna Łódzka podaje do wiadomości publicznej, iż w związku z uroczystościami w dniu 1 listopada r. b. nastąpi pewna zmiana tras, pociągów, a mianowicie: Linia Nr 4 w dniu tym bieć będzie z Chojen na Piotrkowską, Dąbrowską, Kilińskiego, Pomorską, Morską; Linia Nr 11 z Chojen - Rzgowska, Piotrkowska, Pl. Wolności, Pl. Kościelny, Brzezińska na Doły. Linia Nr 13 z Łagiewnickiej przez Pl. Kościelny, Pl. Wolności, 11-go Listopada na osiedle im. Montwiłła Mireckiego; Linia Nr 14 z Widzewa przez Marsz. Stalina, Piotrkowską, Pl. Reymonta, Napiórkowskiego na Ząrzew.

Trasy pozostałych linii, nie ulegną zmianie. W godzinach wieczornych wymienione wyżej linie kursować będą na właściwych swoich trasach.

Centrala Zaopatrzenia Materialowego Przemysłu Węglowego w Katowicach

potrzebuje do pilnej dostawy 2 tony gumy płynnej, 2 tony gumy projektorowej, 1 tonę gumy klejącej. Oferty z podaniem cen i oznaczenie terminu dostawy należy składać do Centrali w KATOWICACH, ul. WARSZAWSKA Nr 21.



DZIENNIK AKADEMICKI

bratniej pomocy studentów uniwersytetu łódzkiego

Redaguje komitet redakcyjny

Inauguracja roku akademickiego

Akademicka Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych na terenie wyższych uczelni w Łodzi urzędziła w niedzielę 28 bm. w sali Teatru Powszechnego uroczystą Akademię z okazji rozpoczęcia roku akademickiego.

Przy wypełnionej szalenie sali, gdzie obok młodzieży akademickiej wszystkich wyższych uczelni łódzkich zajęli miejsca profesorowie i przedstawiciele społeczeństwa oraz władz, przewodniczący Komisji Porozumiewawczej kol. Dryzek otworzył Akademię, zapraszając do prezydium Rektorów Wyższych Uczelni, delegatów władz miejscowych i przedstawicieli partii politycznych.

Po odśpiewaniu Hymnu Narodowego zabrał głos Rektor Uniwersytetu Łódzkiego prof. dr Kotarbiński. Podkreślił on w jak trudnych warunkach powstały w Łodzi cztery wyższe uczelnie, ile wysiłków i pracy kosztuje ich zorganizowanie i uruchomienie. Niestety, nie wszyscy w tym roku będą mogli z nich korzystać. Zbyt szczerze są jeszcze możliwości, a liczba kandydatów przeszła najsmielsze oczekiwania. Ci, którzy będą mieli możność studiowania, winni dołożyć wszelkich starań, by na uczelniach stworzyć prawdziwą atmosferę nauki, zaś w stowarzyszeniu skupiającym ogół młodzieży akademickiej — w Bratniej Pomocy, by zapanował duch szczerzej bratniej pomocy. Sławanymi: „Vivant, crescant, floreat quod bonum felix faustum fortunatumque sit” — zakończył prof. dr Kotarbiński swoje przemówienie.

Płk. Łoga Sowiński, przedstawiciel Polskiej Partii Robotniczej podkreślił znaczenie powstania wyższych uczelni — warsztatów wiedzy, obok warsztatów pracy w stolicy polskiego proletariatu — robotniczej Łodzi.

W imieniu swojej partii podziękował rektorom i profesorom za ich dotychczasowy trud i pracę, zapewniając, że Polska Partia Robotnicza udzielać będzie w dalszym ciągu jak najdalej idącej pomocy młodemu uczelnianemu łódzkiemu. Obok armii pracy — armii budowniczych nowej Polski, walczącej o dobrobyt kraju, kroczyć winna w jednym szeregu armia ludzi nauki, dążąca do podniesienia kultury całego narodu.

Ob. Wachowicz, przedstawiciel Polskiej Partii Socjalistycznej wyraził nadzieję, że łódzka młodzież akademicka swym postępowaniem i zdrową myślą społeczną nie zawiedzie robotniczej Łodzi.

Ob. Wróblewski ze Stronnictwa Demokratycznego i ob. Burski, przewodniczący Rady Związków Zawodowych, zwrócili u-

wagę na fakt, że Uniwersytet Łódzki jest najmłodszym uniwersytecie nie tylko w kraju, ale i na świecie. Uczelnie łódzkie nie mają średniowiecznych tradycji i nie będą im holdować. Postępowe prądy, które dziś murtują cały świat, ogarną i studentów łódzkich, by pchnąć martwą bryłę tego świata na nowe tory. Kadry inteligencji, jakie wywada uczelnie miejscowe, wspólnie z robotnikami i chłopem — pracować będą dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej.

W imieniu młodzieży akademickiej, zabrał głos student Politechniki, kol. Wijałto. W przemówieniu swym powiedział, że zbyt wiele ofiar złożyliśmy na ołtarzu wojności, zbyt wiele kosztowała nas ona, by dziś nie doceniać obowiązków, jakie na nas nakłada. Przez pamięć tych wszystkich, którzy oddali swe życie za dru-

mi obozów koncentracyjnych, na wszystkich frontach Europy, na barykadach Warszawy, winniśmy zdwoić nasze wysiłki dla utrwalenia tych zdobyczy, które przyniosła nam obecna rzeczywistość. W życie narodu wnieść musimy dynamikę rozwoju. Nie wolno nam cofać koła historii.

Łódź połączy charakter miasta robotniczego z charakterem miasta uniwersyteckiego, a młodzież jej stanie się akademicką awangardą polskiej demokracji. Do nas należy zwycięstwo.

W drugiej części Akademii wystąpiła Estrada Poetycka Teatru Wojska Polskiego z audycją „Na gruzach — dom”. Wysoki poziom artystyczny wykonania spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem przez zebranych.

A. Rajkiewicz
Student, wydz. prawno-ekonom.

KRONIKA AKADEMICKA

Sekretariat UŁ podaje do wiadomości, że wykłady na I roku wydziałów lekarskiego, stomatologicznego, farmaceutycznego, zaczynają się 12.11.1945 r.

Na wydziałach humanistycznych, wszystkich lat, praw.-ekon. (I rok), mat.-przyr. (I rok), wykłady rozpoczęły się 2p.10.1945 r.

W dniu imienia Rektora Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr Tadeusza Kotarbińskiego, delegacja Zarządu Bratniej Pomocy w imieniu wszystkich słuchaczy naszej uczelni, złożyła Jego Magnificencji serdeczne życzenia imieninowe, zapewniając, że młodzież uniwersytecka nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei.

Delegacja Zarządu Bratniej Pomocy, która ostatnio kilkakrotnie bawiła w Warszawie, uzyskała pokazanie przydziału żywności dla stołówek i odzieży dla studentów najbardziej potrzebujących pomocy.

Ob. Premier przydzielił Bratniej Pomocy samochód ciężarowy marki Chevrolet. W najbliższych dniach wóz sprowadzony zostanie z Gdańska.

Na pomoc dla młodzieży akademickiej Uniwersytetu na październik Ministerstwo Oświaty przyznało sumę 441.000 zł.

W niedługim czasie zorganizowane zostanie centralne biuro informacji, które informować będzie o programach wyższych uczelni, o sposobie studiów, miejscu i czasie wykładów. Myśl stworzenia centralnego biura informacji rzucił Rektor Uniwersytetu Łódzkiego na niedzielnej akademii.

OTWARCIE KLUBU AKADEMICKIEGO ZWM-u — „ŻYCIE”

W sobotę dn. 27 bm. odbyło się uroczyste otwarcie Klubu Akad. ZWM — „Życie” w lokalu własnym przy ul. Roosevelta 17. W części oficjalnej przemawiali przedstawiciele partii politycznych i bratnich organizacji młodzieżowych.

Część artystyczną wypełniła melodeklamacja, recytacja oraz utwory fortepianowe.

Zyczymy Akademickiej Organizacji ZWM „Życie” dalszego pomyślnego rozwoju.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Kol. M. Skrzywicki, Łódź: Pióra poetów rzeczywiście mileją, Pióra grafomanów, niestety, nie.

Kol. Wirelska, Warszawa: Za miły list dziękujemy. Prosimy o podanie adresu.

Kol. J. M., Łódź: Piszcicie:

„I każdy ci to powie

Nic nie pomoże czapka,

Gdy masz zielono w głowie”

Wobec tego niektórzy członkowie Komitetu Redakcyjnego postanowili nosić odtąd zamiast białych czapek akademickich, zielone kapełuszki.

Fraszka

NARESZCIE

Z braku odpowiednich pomieszczeń — wykłady uniwersyteckie będą się odbywać w kinach.

Bardzo nas ten fakt ucieszył,

Bo to miła jest nowina,

Ze odtąd również dla studentów

Dostępne będą łódzkie kina.

W. S. stud. chemii

Zygazkiem

Śluby panięskie, czyli magnetyzm serca

Jako przyszłego prawnika interesują mnie zagadnienia prawa, zwłaszcza zaś tak omawianego obecnie prawa małżeńskiego. Nie omijam też żadnej okazji dojrzej możliwości pogłębienia tego tematu. Dlatego wybrałem się zagadką na wykład z tego zakresu.

Jak wiadomo, wykłady odbywają się obecnie w kinoteatrach. Zdziwiłem się nieco, gdy przy wejściu podzieliłem się z kolegą oświadczeniem, że nie mam biletu wstępu. Odcienie robi swoje — pomyślałem — i wykupiłem bilet. Dziwnym trafem dał mi nawet ulgowy, co nie leży w zwyczajnym kinie, mimo zapowiedzi kinofili, że przysługują nam zniżki. Ledwie zająłem miejsce, na sali zrobiło się ciemno.

Przyznałem się, iż nie wiedziałem, że i wykłady prawa są ilustrowane przedrozmami. Tymczasem zaczęto wyświetlać film „Rozwódni się”. Trochę się zdziwiłem, ale logicznie biorąc — dziedzińska ta sama. Kiedy wychodziłem objaśniono mi dopiero, że zaszła tu pomyłka. Za miast do Wisły na wykład, trafiliam do Poznania na poranek.

Ale małżeństwo nie przesłało mi interesować. Uczęszczałem na wszystkie uroczystości z tego zakresu. Byłem na wesela w sąsiednich, byłem na „Wesela” w Teatrze WP. Nie zabrało mnie też na „Ślubach panieńskich”. Jak podzielił wskazuję (głównie to było przyzwoite wybranie tej a nie innej sztuki przez zespół), są to jednocześnie ćwiczenia z fizyki dla medyków. Temat: magnetyzm serca. Wykładem prowadził A.S.A.S.-u (Amatorski zespół sceniczny akademickiego związku sportowego).

Muszę przyznać, że ten rodzaj sportu bardzo mi się podoba. Chętnie pójdę na następny pokaz gimnastyczny, przeprowadzony w urzędowym sądownictwie tej sekcji. Jest to po prostu sucha zaprawa. Członkowie A.S.A.S.-u wstąpiłi zamiast na deskę marmurową na deskę teatru. I odegrali 5-aktową komedię Feederi.

Reprezentacyjna siódemka sprawiła nam miłą niespodziankę i przedstawiła się za swojej najlepszej strony dość ładnie zgromadzonej młodej publiczności. (Najstarszy „wita” miał najwyżej 25 lat). Wprowadziła „Ciebie” była trochę za młoda, a „Straszak”, choć słaby, miał tak gołębnie serce, że nie potrafił się w żadnym sposobie gniewać, mimo że rola tego — wymagała. Tym lepiej za to wypadły role Anieli, Guafawa, Albiusa, a zwłaszcza Klary, która zbiegła z rzeszcie oświadczeń. Przy końcu przedstawienia gra znacznie się ożywiła. Kłód siedzący za nami stwierdził, iż to pewnie dlatego, że artysty chcą jeszcze zobaczyć na obład do słówku.

Archimedes, ten sam, który wyskokczywszy z wanny krzyknął: Eureka! Eureka! co według najnowszych badań starogreckiego tłumaczy się „Ręcznik, ręcznik”, był w czasie swoich studiów na uczelni w Syrakuzach sekretarzem kolegi matematyka i redaktorem kłód dramatycznego. Później co prawda wrzucił się tych godności, bo zbyt go pochłaniały i nie miałby czasu wykryć prawa Archimedesowego. Ale plasując jeszcze te urzędy wyzwał słynne zdanie: Nobis turbare elementa meos, co znaczący niechaj kłód się nie mieszają do moich kłódek, i miał rację.

Dlatego też kończę — starszych bowiem należy słuchać, a cóż dopiero starszych? Z. FEDAK

„Blaski i nędze wyższych uczelni”

Pod takim tytułem „Ilustrowany Kurier Polski” w numerze 8-ym z dnia 29.10.45 r. przynosi w kronice łódzkiej artykuł. Pod tytułem brzmi rewelacyjnie: „Młodzież akademicka bez dachu nad głową i stołówek”.

Bronimy się, by nie ulec pewnej asocjacji. Mimo woli staje w naszej wyobraźni obraz przedwojennego Łkaca z podobnie sensacyjnymi tytułami. Czyżby i teraz pogoń za tanią sensacją?

W artykule nie znaleźliśmy słowa o „blaskach” natomiast wiele nędznych słów o „nędze wyższych uczelni”. A blaski — wbrew sugerowaniu IKP — są.

Poczuwamy się do obowiązku usunięcia najwęższej niewiedzy i pouczenia IKP o stosunkach panujących — na wyższych uczelniach w Łodzi.

„Ilustrowany Kurier Polski” rozdziera szaty nad groźbą załamania się i wyko-

lenia „niejednego” ze studentów, pisząc: „Se wydziały, jak medyczny, na których studia solidne a gruntowne, nie pozwalają wprost na większe zaangażowanie się pracą zarobkową. Byłoby to ze szkodą

dla nauki” — nadweryć musiałoby siły, wywołać zniechęcenie, może niejednego wręcz załamać i wykołować”.

Na pomoc pieniężną dla studentów otrzymał dotychczas sam Uniwersytet Łódzki kilka milionów złotych. Na październik br. otrzymaliśmy dla uniwersytetu 441.000 — zł. na stypendia. Studenci wydziałów medycznych UŁ otrzymują ponadto z Ministerstwa Zdrowia 1.000 — złotych stypendia dodatkowe, niezależnie od ogólnych. Jak widzimy, nie jest tak źle, jakby sobie tego życzył „Ilustrowany Kurier Polski”. Wszelkie dane na te wskazują. Fakt ogromnej pomocy udzielanej przez Rząd wyższym uczelniom jest bez precedensu, Redaktorzy IKP zapewne także studiowali — przed wojną. Niechże porównają możliwości studiów, jakie dawały młodzieży niezamożnej przedwojenne stosunki. Nas dziwi tylko obawa „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” przed tak zgubnymi skutkami pracy, jak załamanie i wykołowanie.

W dalszym ciągu sprawozdawca IKP dowodzi, że:

„Wylania się w pierwszym rzędzie konieczność stworzenia w Łodzi, śladem tradycji wszystkich miast uniwersyteckich, domów akademickich”.

O potrzebie tej pomysłili już inni i to... znacznie wcześniej. W Łodzi są dwa domy akademickie, mogące pomieścić ca 900 studentów. Domy te uzyskaliśmy bez konieczności zawiązywania do tradycji starych miast uniwersyteckich. I na pewno zdobędziemy dalsze.

Drugą pilną potrzebą jest wg sprawozdawcy, IKP —

„tania stołówka, gdzie można by otrzymywać skromne lecz pożywne posiłki, gdzie dostęp mieli by wszyscy uczący się bez różnicy, ograniczeń przynależnościami itp.”

Teraz wiemy już o co idzie. Czyżby naprawdę?

Pozwolimy więc sobie znowu na wyjaśnienie które, mamy nadzieję, do reszty usunie nieświadome (albo nieświadome?) przeobrażanie faktów.

Od czasu br. czynny jest stołówka Bratniej Pomocy Stud. Uniwersytetu Łódzkiego. W miarę wzrostu zapotrzebowania rosła liczba wydawanych obiadów.

Obecnie stołówka ta wydaje dziennie około 700 obiadów. Ponadto 500 studentów UŁ korzysta także ze śniadań, a w najbliższym czasie — i kolacji. Politechnika ma własną stołówkę, z której na razie korzysta ponad 350 studentów. W ciągu dwóch tygodni uruchomiona będzie trzecia stołówka, która zapewni dalszych 500 obiadów i kolacji studentom uczelni łódzkich. Obiady jednak są i pożywne i tanie, bo w cenie od 2,50 do 10 zł. w zależności od stanu materialnego studenta. Korzystają z nich, jak dotychczas wszyscy, którzy składają odpowiednie wnioski. Żadnych wniosków nie odrzucono. Jak widać, nie ma „ograniczeń przynależnościami”, choć „przynależności” są. Jest na uczelniach łódzkich młodzież, zrzeszona w demokratycznych (tak) organizacjach bardzo żywotnie działających, i młodzież ta, jako najbardziej aktywna — przewodzi, i w dalszym ciągu w jeszcze większym stopniu przewodzić będzie w życiu społeczności akademickiej.

A sprawozdawcy „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” warto tu nawiasem przypomnieć, że kraj nasz dopiero wkracza w odbudowę po okrutnych zniszczeniach sześciolatniej wojny.

J. R.
Student wydz. prawno-ekonom.

KALENDARZYK HISTORYCZNY



DZIŚ: Symfonia i Lucja, słow. Godzimira. JUTRO: Wszystkich Świętych; słow.: Wracisława.

- 1432 Nadanie praw Ormianom w Polsce. 1924 Obchód stulecia pierwszej Kasy Oszczędności w Mediolanie. 1925 Objęcie przez władze polskie Westerplatte w Gdańsku. 1936 Umarł w sanatorium w Bystrej (w nocy z 30 na 31. 10.) działacz socjalistyczny Ignacy Baszyński. 1938 Odsłonięcie w parku na Pradze (w Warszawie) pomnika Elżby Orzeszkowej.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Wojew. Urząd Bezpieczeństwa - tel. 252-72, Miejski Urząd Bezpieczeństwa - tel. 119-61, Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa - tel. 130-01, Pogotowie Ratunkowe Miejskie - tel. 104-44, Straż pożarna - tel. 8, Biuro numerów - tel. 199-00.

DYZURY APTEK: Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 137), Zajaczkiewicza (Pl. Boer-nera 37), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karliana (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Szosa Pabianicka 50), Stećka (Limanowskiego 37).

TEATRY: Teatr WP (Cegielińska 27) godz. 19.15 „Lato w Nohant”. Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) godz. 19.15 „Skiz”. Teatr Domu Żołnierza (Przejazd 34) godz. 20 „Babie lato”. Teatr Syrena (Traugotta 1) godz. 20 „Prawo do śmiechu”. Teatr Gong (Kilińskiego 124) godz. 20 „10 deka serca”.

Cyrk Nr 3 (Al. Kościuszki 5/7) dziś 2 przedstawienia: godz. 16 i 20 (cyrk ogrzany).

KINA: „Polonia” (Piotrkowska 67), „Tęcza” (Piotrkowska 108), „Rozwiedzmy się”, „Włóknarz” (Zawadzka 16), „Osły alpejskie”, „Hej” (Legionów 2-4), „Trzewiczki”, „Wisła” (Przejazd 1), „Stylowy” (Kilińskiego 123), „Weź serce me”, „Bałtyk” (Narutowicza 20), „Gdynia” (Przejazd 2), „Studentka”, „Zachęta” (Zgierska 26), „Sportowiec mimo woli”, „Robotnik” (Kilińskiego 178), „Ucieczka w nieznane”, „Wolność” (Napierkowski 16), „Roma” (ul. Rzgowska 84), „Za siedmioma górami”, „Przedwiośnie” (ul. Żeromskiego Nr 74-76), „Tatry” (Sienkiewicza 40), „Pieśniarz Warszawy”.

LATO W NOHANT: Dziś „Lato w Nohant”, uroczą komedię Jar. Iwaszkiewicza. Jutro w czwartek, teatr nieczynny. W piątek akademii żalobna ku czci poległych.

„KOMEDIA MUZYCZNA” (Nawrot 27): W sobotę, XXI teatr ten pod dyr. Władysława Szczańskiego daje na otwarcie „komedię muzyczną p. t. „Podwójna buchalteria” z Barbarą Halmirską, Janiną Grygalańską, Karolem Kpszelą i K. Peteckim na czele. Orkiestra pod kierunkiem kapelmistrza Władysława Szczańskiego.

O S T A T N I E 2 DNI PROGRAMU „PRAWO DO ŚMIECHU” w Teatrze „SYRENA” — ul. Traugotta 1. Początek przedstawienia o godzinie 20-tej.

Dziś na radiu 224 m Program radiostacji łódzkiej na środek, 31. X. 45.

6.45 — Transmisja z Warszawy. 8.00 — Program na dzisiaj, 8.05 — Komunikaty i ogłoszenia. 8.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.30 — Przerwa. 11.55 — Komunikat meteorologiczny. 11.57 — Transmisja z Warszawy. 13.50 — Muzyka lekka z płyt. 14.30 — Wiadomości z miasta i prowincji. 14.35 — Czytamy gazety. 14.45 — Przechadzki po mieście — pog. inf. Marka Zagajnego. 14.55 — Płyta. 15.00 — Mozaika muzyczna w wyk. Zofii Sykulskiej i Henryka Roztworowskiego — piosenki Franciszki Leszczyńskiej — akomp. 15.30 — Audycja dla świetlic: 1) Skrzynka kobiet pracujących. 2) Słowa buntu i krwi — pog. Antoniego Kasprowicza. 3) Płyty. 16.00 — Transmisja z Warszawy. 19.15 — Recital śpiewający Józefa Naruszewicza — bas, przy fort. Wanda Klimowicz. 19.30 — Transmisja z Warszawy. 20.00 — Belcanto — aud. słowno-muz. w opr. prof. Karola Stromengera. 20.45 — Transmisja z Warszawy. 22.30 — Zakończenie programu i Hymn do godz. 22.35.

DZIENNIK SPORTOWY

Brak lokali sportowych

Fatalnie układa się życie sportowe w Łodzi. Większość klubów sportowych i związków okregowych znajduje się bez własnych lokali, co wpływa katastrofalnie na sportowe wychowanie młodzieży i w ogóle na całość organizacji wychowania fizycznego i sportu. Łódź jest miastem najmniej zaopiekowanym z czasów wojny, a mimo wszystko brak jest pomieszczeń dla tak potrzebnych instytucji, jakimi są organizacje sportowe. Z jednej strony Łódź wykazuje ogromne zainteresowanie sportem, czego najlepszym dowodem jest chociażby fakt niebawmego po prostu frekwencji publiczności łódzkiej na poszczególnych imprezach, a z drugiej strony wyczuwa się kompletną ignorancję czynników sportowych, które nie mogą w poważny sposób przystąpić do rozwiązywania swoich planów organizacyjnych. Życie klubowe z nielicznym wyjątkiem kilku klubów w ogóle w Łodzi nie istnieje.

Dla przykładu zapytanie gdzie mieści się lokal klubowy LKS? Gdzie się zbierają członkowie i młodzież sportowa tego klubu, który posiada tak wspaniałą tradycję sportową? Naszym zdaniem w danym wypadku sprawa ta powinna być bezwzględnie zainteresować się nasz samorząd. Przecież LKS jest klubem miejskim, sportowcy tego klubu są dziećmi miasta Łodzi, a więc należy im się w ich własnym mieście jakiś dach nad głową.

LECHIA TOMASZÓW — TUR ŁÓDŹ 4:0: Rozegrany w Tomaszowie mecz piłkarski o mistrzostwo łódzkiej „A” klasy między Lechią z Tomaszowa a Turą z Łodzi, zakończony został zwycięstwem drużyny Tomaszowa 4:0. Spotkanie to miało wiele cech podobnych do meczu rozegranego w Pabianicach.

DROBNE OGŁOSZENIA

Lekarze: Dr med. WIKTOR PIĘSKOW, choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) przyjmuje 2 1/2-5, ul. 11 Listopada 12 (1477). Dr Anatol MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. codziennie, Bandurskiego 8. Dr EDWARD REICHER, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, powrócił, Południowa Nr 26. Przyjmuje 4-6. Dr med. A. RATAJ - ŻURAKOWSKA, specjalista chorób skórnych i wenerycznych u kobiet, Kosmetyka lekarska. Przyjmuje: Piotrkowska Nr 33, godz. 11-1 i 3-5. Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17. GABINET RENTGENOWSKI i Fizykalni Terapii dr G. Fiałkowskiego. Nawrot 2 czynny jak poprzednio od 11-13 i od 15-17. Zdejęć dokonuje się również w domu u chorego.

Zaofiarowanie pracy: UWAGA, FABRYKANTY PRZEMYSŁOWCY! Poszukuję przedstawicielstwa artykułów codziennego użytku. — Jednocześnie potrzebni akwizytorzy, sprzedawcy targowi we wszystkich małych miastach. Zakrzewski, Warszawa, ul. Marszałkowska 79.

POTRZEBNY inżynier względnie technik do sprawdzania rachunków budowlanych i materiałów projektowania. Zgłoszenia z podaniem życiorysu do „Zjednoczenia Przemysłu Chłodniczego” Łódź, Rokicińska 28-b.

POTRZEBNA pracownica domowa, Piotrkowska 94, m. 5.

ZAKŁADY Przemysłu Chemicznego „Gama” pod Zarządem Państwowym, Łódź, ul. DREWNOWSKA 43/47 poszukują 2-3 agentów dla sprzedaży w sklepach proszków do prania.

MINISTERSTWO Leśnictwa poszukuje od zaraz pracownika kwalifikowanego, obeznanego z przemysłem oraz handlem drzewnym, na samodzielne stanowisko w Centrali Ministerstwa. Zgłoszenia osobiste albo listowne należy kierować p. adr.: Ministerstwo Leśnictwa, Łódź, ul. Zachodnia 57, II p., pokój Nr 239.

Poszukiwanie pracy: MŁODY energiczny inżynier tekstylny poszukuje pracy w swoim zawodzie, Aleksander Rejnow, Kraków, Paulińska 92 m. 12.

Lokale: POSZUKUJE pokojuumeblowanego w śródmieściu. Wiadomość: Redakcja „Wsi”, Piotrkowska 96. Tel. 100-98.

Kupno i sprzedaż: KUPIE dermatolit i różne części galanteriijsko-skrzane. Wytwórnia torebek damskich. Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31.

ŚWIECE nagrobkowe w każdej ilości poleca nowoutwarta Centrala Gospodarcza, Zofia Szucliewiczówna, Łódź, ul. Piotrkowska 9. (PAP)

FABRYKA CUKIERKÓW, czekolady i drażetek Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej Nr 26 (dawniej Podleśna), tel. 106-28, poleca największy wybór cukrów.

ŚWIECE NAGROBKOWE, korpusty na krzyże, kadzidło kościelne po cenach najniższych. Wytwórnia dewocjonalii, Bazar Katolicki, Sienkiewicza 49.

MASZYNY do pisania, liczenia, szycia, radio. Kupno-sprzedaż, naprawa. Południowa 1. (Ag.)

ŻELAZKA, Kuchenki, czajniki reperuje, prze-rabiam, 220 na 120 v. Kupuję materiały elektryczne. Kowaleczuk, Łódź, Południowa 18. (Ag.)

TOREBKI DAMSKIE, teatki, tornistry, paski oraz artykuły podróże poleca Ryszard Gajda, Łódź, Piotrkowska 31.

WYTWÓRNIA zabawek „Emde” — Radom poleca kilkadziesiąt modeli zabawek. Prowincja za zaliczeniem pocztowym. (Kr.)

PRZEDZIE szewska, szpagaty, sznury, liny, پوستراکی poleca firma Jan Fijański, Piotrkowska 37.

KSIĘGARNIA LUDOWA, Łódź, Piotrkowska Nr 17, poleca duży wybór książek dla Domów Kultury, bibliotek i czyteln. Kupujemy księgozbiory oraz książki lekarskie i techniczne w językach obcych.

FABRYKA cukierków i marmoladek „DELICJA”, Łódź, Żeromskiego 31, poleca w wielkim wyborze cukry po cenach reklamowych. (1402)

KUPIJEMY złom srebra w każdej ilości. Laboratorium Chemiczne. Pl. Wolności 2-2, od 8-jej do 15-jej.

Różne: FABRYKI OZDÓB CHOMKOWYCH i towarów galanteryjnych proszone są o skomunikowanie się z Centralą Galanterii, Kielce, Plac Wolności 8.

KU UWADZE P.P. Kupców i Stoiłówek Państwowe Zakłady Przemysłowe w Winiarach ku wygodzie Sz. Odbiorców otwierają z dn. 29 października br. SKŁAD KONSYGNACYJNY, przy ul. Nawrot Nr. 28 (dawniej hurtownia Hilperta), polecając bogaty asortyment artykułów własnej produkcji. Dział bulionów, zup i proszków, suszonych owoców, warzyw, jagód, ziemniaków i t.p. Dział konserw. Hart, Detal. Potrzebuje się przedstawicieli na poszczególne powiaty województwa łódzkiego.

BIŁARDY, bile, kije, remonty, toczenie bil. przybory. Warszawa. Szeroka 20/5. Wierzbowski Józef.

KURSE KROJU, szycia i modelowania Antoni Franko, Łódź, Nawrot 32/3 przyjmują uczennice, przygotowania do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich.

ZGUBIONO W DNIU 9. 10. 1945 r. na trasie drogi między ostatnim przystankiem tramwajowym przy szosie Pabianice-Rzgów, a majątkiem Potażnia, gminy Widzew, pow. łódzkiego, rubel z planami majątku Potażnia i Puszaków oraz korespondencje urzędową. — Znalazcę uprasza się o zwrot do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Łodzi, ul. Traugotta Nr 14, pokój Nr 67 lub w Zarządzie gminnym Widzew, pow. łódzki.

ODSTĄPIE sklep - owocarni. Cegielińska 28.

ADASZEK Jan, Piotrków Trybunalski, pl. Trybunalski 10, unieważnia zagubioną kartę rej. RKU-Łask.

FIAŁKOWSKI Stanisław, Ruda Pabianicka, Sw. Józefa 12, unieważnia skradzioną kartę rozpoznawczą, kartę RKU-Warszawa, pow. Włoczy, dyplom lekarza.

CUDZOZIEMKA udziela lekcji angielskiego języka. Wiadomość od 10-2 lub o 8 wieczorem, Piotrkowska 118-25.

ORTOPEDYSTA Polaczek, Tarnów. Bandaże przeplukinowe, opaski brzuszne, gorsety, protezy nóg. Wysyłka pocztą.

Poszukiwanie rodzin: STROSKANY mąż Franciszek Różalski prosi o wiadomość o żonie Petroneli, zaginionej w powstaniu. Adres: Łódź, Ludwika 40.

Z ukosa

Witamy

Z głębokim zadowoleniem i radością witamy ukazanie się nowego dziennika w Polsce „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” w Bydgoszczy.

Nareszcie! Po ukazaniu się powojennego brukowca „Kuriera Polskiego” mogliśmy stwierdzić, jak daleko cała prasa polska odeszła od okresu kaczek dziennikarskich, niesprawdzonych wiadomości, krzykliwych tytułów, obserwując tanią sensację dziennikarską „Kuriera Polskiego” mogliśmy zrozumieć, jak wiele wagi należy przywiązywać do nowego stylu prasy w Polsce. Organ Centralny PPS-u „Robotnik” poruszał już sprawę radojnej twórczości w przydziale papieru, właściwej dla tego piśma.

Znamy piętrzące się trudności, z jakimi boryka się niezależna i nie subsydiowana prasa w Polsce. Wiemy, jak trudno jest podzielić tę szczupłą produkcję i zapasy papieru znając zapotrzebowanie na podręcznik szkolny, na podręcznik akademicki, na książki i na gazetę. Wiemy, jak trudno jest o każde auto i każdy litr benzyny na rozprowadzenie gazety po kraju. Witamy „Ilustrowany Kurier Polski”, jako jedyną gazetę, która tych trudności nie ma i nie zna. Jak oni to robią — jest to ich zagadką.

A może nie tylko ich? STACH LIST DO REDAKCJI: Najuprzejmiej proszę w imię dobrych obywateli literackich o zamieszczenie w cennym piśmie: Szanownych Panów mego sprostowania: Za opuszczenie całych ustępów i kształtowanie mego artykułu p. t. „Warszawa miasto wieczne”, wydrukowanego w pierwszym numerze pisma „Skarga Warszawska” nie odpowiadam.

EWĄ SZELBURG ZAREMBINĄ ŚWIĘTA W SZKOLACH: Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego podaje do wiadomości, że na podstawie zarządzenia Ministerstwa Oświaty dni 1, 2 i 3 listopada są wolne od zajęć szkolnych.

WIELKI KONCERT CHOPINOWSKI W FILHARMONII: W najbliższy piątek, 2 listopada usłyszymy dwóch świetnych pianistów polskich, Stanisława Szpilarskiego oraz laureata konkursu Chopinowskiego, Jana Ekiera. W programie obydwu koncertów fortepianowe Chopina. Dyryguje Zdzisław Górzyński.

IZOLACJE: RUR KOTŁÓW i CENTRALNYCH OGRZEWAN. wykonuje: F-ma Rusiński, Kawooski i S-ko. ŁÓDŹ, ul. Orła 17/10 — Telefon Nr 218-47

Studio Nady: NADESZŁY RYSUNKI ostatnich modeli PARYŻA. P R Z Y J M U J E obstatunki sukien i okryć z powierzonego materiału. ŁÓDŹ, ul. NAWROT Nr. 7, I piętro, front.

Wydawca Konstanty ŚLIWIŃSKI: „Stefan” st. str. A. K. Baon Buszta, ur. 5. 11. 1920 r., poległ w walce o niepodległość Ojczyzny w Warszawie, dnia 4-go sierpnia 1944 r. Przeniesienie poległego z kaplicy na Powązkach do grobu rodzinnego odbędzie się dnia 5 listopada 1945, o godzinie 14-tej, o czym zawiadamiają RODZICE i RODZINA.

Państwowy Monopol Zapalczany: przeprowadza rejestrację wszystkich byłych pracowników fabryk zapalek w Polsce (Bydgoszcz, Poznań, Pińsk, Strzyż, Mszczonów itd.) celem zatrudnienia ich w uruchamianych odzyskaniu fabrykach zapalek na ziemiach odzyskanych. Rejestrację przeprowadza się w następujących miejscach: Kraków: Dyrekcja Państwowego Monopoli Zapalczanego, Rynek Gł. 6; Warszawa: Delegatura Państwowego Monopoli Zapalczanego, ul. Wiejska 17; Poznań: Magazyn pozafabryczny, ul. Wenecjańska 10; Łódź: Firma St. Barcikowski i Ska, ul. Piotrkowska 6; Błonie: Fabryka Zapalek; Częstochowa: Fabryka Zapalek; Czechowice: Fabryka Zapalek. Zgłaszać się należy w terminie do dn. 20. 11. 1945.